

Sygn. akt III Pa 9/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2016r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Danuta Poniatowska (spr.)
Sędziowie:	SSO Piotr Witkowski SSO Mirosław Kowalewski
Protokolant:	sekr.sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2016r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Sp. z o.o. w S.

przeciwko **Wiktorowi Turczyńskiemu**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego Wiktora Turczyńskiego

od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 grudnia 2015r. sygn. akt IV P 273/14 Pm

oddala apelację.

(...)

Sygn. akt III Pa 9/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S. w pozwie skierowanym do I Wydziału Cywilnego Sądu Rejonowego w Suwałkach przeciwko pozwanemu Wiktorowi Turczyńskiemu domagał się orzeczenia nakazem zapłaty z weksla, aby pozwany zapłacił powodowi kwotę 16.242,66 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 12.02.2014r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż podpisał z pozwanym w dniu 06.02.2013r. umowę o sprzedaż pożyczek krótkoterminowych, zabezpieczoną wekslem in blanco wraz z deklaracją wekslową. Po przeprowadzonej kontroli powód stwierdził braki w gotówce przekazywanej przez pozwanego. Wobec powyższego powód wypełnił weksel wystawiony przez pozwanego (zgodnie z deklaracją wekslową) o czym dodatkowo poinformował pozwanego wzywając do zapłaty. Do chwili wniesienia pozwu pozwany nie uregulował należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28.02.2014r. w sprawie sygn. I Nc 479/14 Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny nakazał pozwanemu, aby zapłacił na rzecz powoda kwotę 16.242,66 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2014r. do dnia zapłaty oraz kwotę 204zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie zarzuty.

Pozwany wniósł zarzuty od tego nakazu, w których powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż niedopuszczalne jest zabezpieczenie wekslowe dotyczące roszczeń ze stosunku pracy. Pozwany zarzucił również, iż powód nie wykazał, jak wyliczono kwotę dochodzoną pozwem. Ponadto z dokumentu datowanego na dzień 30.10.2013r. wynika, iż przekazał łącznie kwotę 19.200 zł w dniu rozliczenia związanego z rozwiązaniem stosunku pracy.

Postanowieniem z dnia 17.06.2014r. Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny przekazał sprawę do rozpoznania Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Rejonowego w Suwałkach.

Wyrokiem dnia 14.12.2015r. Sąd Rejonowy w Suwałkach:

- I. Uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28.02.2014r. sygn. akt I Nc 479/14;
- II. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 15.646,66zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2014. do dnia zapłaty;
- III. umorzył, co do roszczenia o zapłatę kwoty 596 zł;
- IV. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 255 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- V. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 368,01zł tytułem brakujących wydatków w sprawie;
- VI. nakazał zwrócić powodowi 3.000zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, iż pozwany pozostawał zatrudniony w (...) Spółka z o.o. z siedzibą w S. na podstawie umowy o pracę z dnia zawartej na czas oznaczony od dnia 01.05.2013r. do dnia 30.11.2013r., na stanowisku kierownika (...). Do podstawowych obowiązków pozwanego należało osiąganie określonych przez pracodawcę celów sprzedażowych, wprowadzanie rozwiązań zapewniających spłacalność pożyczek na poziomie określonym przez pracodawcę, nadzorowanie sposobu wykonywania obowiązków przez pracowników pracodawcy oraz zleceniobiorców współpracujących z pracodawcą, udzielanie pożyczek w sposób i na zasadach ustalonych przez pracodawcę jak również wykonywanie innych poleceń pracodawcy.

Oświadczeniem z dnia 29.10.2013r. powód rozwiązał z pozwanym umowę o pracę, z zachowaniem dwutygodniowego okresu wypowiedzenia, który upłynął w dniu 16.11.2013r. Oświadczenie to doręczono pozwanemu w miejscu jego zamieszkania w Z. w dniu 29.10.2013r., jednak pozwany odmówił jego odbioru.

Na datę rozwiązania umowy o pracę powodowi przysługiwała od pozwanego należność pieniężna w kwocie 17.961,74 zł. Na kwotę tę składały się następujące należności:

- kwota 14.961,74zł z przeniesienia z tygodnia 40/2013 (kwota pozostająca w posiadaniu pozwanego z poprzedniego tygodnia rozliczeniowego);
- kwota 3.000 zł (kwota przyjęta przez pozwanego od przedstawicieli powoda);

Jak wynikało z dalszych ustaleń Sądu I instancji w dniu 30.10.2013r. pracownicy powoda - A. C. i D. L. udali się do miejsca zamieszkania pozwanego w Z., w celu odebrania od niego samochodu służbowego, narzędzi pracy i gotówki. W trakcie tego spotkania pozwany przekazał pracownikom powoda kwotę 4.200zł, która nie była związana z rozliczeniem tygodniowych nr 41/2013. Fakt przekazania kwoty 4.200zł został pokwitowany w sporządzonej przez D. L. notatce

(pokwitowaniu). Sporządzająca osobiście notatkę D. L. podpisała się pod nią, a poniżej - na życzenie dyrektora A. C. sporządziła adnotację, iż był on obecny przy rozmowie. Pozostałych oświadczeń nie sporządziła. Natomiast na pokwitowaniu odebrania gotówki z dnia 30.10.2013r. pozwany dopisał adnotację o przekazaniu dodatkowo przedstawicielom pracodawcy kwoty 15.000zł, której jednak faktycznie nie przekazał. Świadek A. C. zaprzeczył, aby notatka sporządzona z udziałem pozwanego zawierała stwierdzenie „wyżej wymienionemu przekazałem też kwotę 15.000 zł. gotówki służbowej”. Nie było też akapitu końcowego zaczynającego się od słów: „Wymienionym przekazałem informację...”. ŚwJak wynikało z ich zeznań, oryginał pokwitowania zatrzymał pozwany, który obiecał sporządzić jego kopię i dostarczyć ją pracodawcy, czego nie uczynił.

W ocenie Sądu I instancji nie ulegało wątpliwości, iż pozwanemu pracodawca prawidłowo powierzył mienie w kwocie 17.961,74zł, tym bardziej, iż w toku postępowania pozwany nie kwestionował potwierdzenia tego salda podpisem w dniu 15.10.2013r. Pozwany jedynie podnosił, iż użyty na przedmiotowym rozliczeniu tygodniowym zwrot „razem rozdysponowane” oznacza, iż nie posiada żadnych środków finansowych, albowiem rozdysponował je na potrzeby firmy. Jednak zdaniem Sądu Rejonowego taka ocena była dowolna i przeczyła logice wydarzeń. Ponieważ skoro – jak twierdzi pozwany, w dniu 15.10.2013r. rozdysponował kwotę 17.961,74zł i był rozliczony z powodem, to z jakiego tytułu, jak twierdził, przekazał następnie przedstawicielom powoda w dniu 30.10.2013r. kwotę 15.000 zł? Przy czym materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwalał na potwierdzenie, iż pozwany w dniu 30.10.2013 r. rozliczył się z kwoty 15.000 zł, a stanowisko pozwanego, utrzymującego, iż nastąpiło rozliczenie w tym dniu, nie polegało na prawdzie. W tym zakresie Sąd Rejonowy wskazywał na brak wiarygodnego dowodu, aby fakt taki miał miejsce. W szczególności wątpliwe były odrębne zapiski pozwanego na pokwitowaniu z dnia 30.10.2013r., jakoby miał przekazać oprócz kwoty 4.200 zł również kwotę 15.000 zł. W ocenie Sądu I instancji, wersja wydarzeń w dniu 30.10.2013 r. prezentowana przez D. L. i A. C. polegała na prawdzie, tym bardziej, że oryginał pokwitowania w dniu 30.10.2013 r. zatrzymał pozwany, miał więc on możliwość dokonania ingerencji w jego treść w ten sposób, iż dopisał w tym dokumencie własne oświadczenie o przekazaniu kwoty 15.000 zł.

Wskazując na powyższe Sąd Rejonowy uznał, iż powód udowodnił prawidłowe przekazanie pozwanemu gotówki w kwocie 17.961,74 zł z obowiązkiem rozliczenia się, a pozwany nie sprostał temu obowiązkowi.

Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, iż powództwo nie mogło być uwzględnione w oparciu o wypełniony przez powoda weksel gwarancyjny. W tym zakresie wskazał na wyrok Sądu najwyższego z dnia 26.01.2011r. sygn. II PK 159/00, w którym zakwestionował praktykę zabezpieczenia wekslowego, jako niezgodną z zasadami prawa pracy, stwierdzając nieważność takiego weksla z mocy prawa - art. 18 § 2 kp. Nabywca weksla nie może zatem dochodzić zaspokojenia na jego podstawie. Niezależnie od tego Sąd I instancji wskazał, iż weksel złożony przy pozwie został wystawiony niezgodnie z porozumieniem wekslowym, zgodnie z którym wystawiony przez pozwanego weksel miał zabezpieczać roszczenia powoda mogące wyniknąć w związku z wykonywaniem przez wystawcę umowy o pracę z dnia 06.02.2013r. Tymczasem rozpoznawane roszczenie miało związek z umową o pracę, jaka łączyła powoda i pozwanego od dnia 01 maja 2013r.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy na podstawie art. 496 kpc w zw. z art. 124 §1 pkt 1 kp uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 28.02.2014r. w sprawie I Nc 479/14 i orzekł o żądaniu pozwu – zasądając kwotę 15.646,66 zł.

O należnych odsetkach ustawowych od dnia 12.02.2014r. Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 359 §1 i §2 kc w zw. z art. 300 kp.

Wobec cofnięcia powództwa co do kwoty 596zł i zrzeczenia się przez powoda roszczenia w tym zakresie Sąd w punkcie III sentencji wyroku umorzył postępowanie w sprawie w tym zakresie na podstawie art. 203 §1 kpc w zw. z art. 355 §1 kpc. O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 100 kpc. uznając, iż pomimo uwzględnienia powództwa w ok. 96% powodowi należy się zwrot całości kosztów – powód uległ jedynie co do nieznaczącej części swojego żądania. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego W na rzecz powoda kwotę 255,00 zł.

Natomiast zważywszy na fakt, że pozwany przegrał proces niemal w całości Sąd rejonowy, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2010 r. nr 90, poz.594 ze zm.) obciążył go brakującymi wydatkami w sprawie w wysokości 368,01 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w części tj. co do punktu II, IV i V, zarzucając mu :

- przyjęcie przez Sąd Rejonowy jednostronnych dowodów w sprawie;
- ominięcie istotnych okoliczności, norm i przepisów prawnych,
- całkowite pominięcie strony i wartości prawnej istotnego dla sprawy dowody w postaci dokumentu pisanego z dnia 30.10.2013r., przedstawionego przez pozwanego jako dokumentu poświadczającego brak zasadności roszczenia powoda,
- nie uwzględnienie opinii – oświadczenia biegłego grafologa;
- pominięcie ważnych postanowień i przepisów prawa pracy.

Wskazując na powyższe domagał się uchylenia wyroku zaskarżonym zakresie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz obciążenie pozwanego kosztami procesowymi.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powód wniósł o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał ustaleń stanu faktycznego oraz przeprowadził właściwą ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Sąd Okręgowy w pełni podziela i akceptuje te ustalenia i właściwą argumentację prawną.

Zarzuty apelacji wskazując przede wszystkim na zastrzeżenia pozwanego odnośnie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Pozwany nie wskazał, które dokładnie dowody zostały niewłaściwie ocenione przez Sąd Rejonowy.

Podstawową zasadą w postępowaniu cywilnym jest, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 KC). Regułą tą potwierdza regulacja zawarta w przepisie art. 232 kpc. Przepis ten stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W efekcie, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Zgodnie z treścią art. 233 §1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a ponadto powinna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - ważąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Skuteczne podniesienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc wymaga wskazania, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne

im taką moc przyznając - to jest - czy i w jakim zakresie analiza ta jest niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzą lub doświadczeniem życiowym, względnie - czy jest ona niepełna. Tylko takie skonstruowanie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc pozwala na skuteczne podważenie przeprowadzonej przez Sąd oceny dowodów, a także będących jej konsekwencją ustaleń stanu faktycznego i subsumowanie ich pod określony przepis prawa. Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego może tylko wówczas wzruszyć zaskarżony wyrok, gdy istnieje dysharmonia między materiałem zgromadzonym w sprawie a konkluzją, do jakiej doszedł Sąd na jego podstawie. To natomiast, że określone dowody ocenione zostały niezgodnie z intencją stron nie oznacza jeszcze, iż Sąd dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 kpc.

Przekładając powyższe rozważania na grunt analizowanej sprawy wskazać należy, iż Sąd I instancji nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów, ani nie dopuścił się dowolności w jego ocenie. Skuteczne podniesienie przez którąkolwiek ze stron zarzutu naruszenia przepisów KPC mogłoby podlegać uwzględnieniu w sytuacji, gdyby wykazały, że miało to wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, na jego prawidłowość. Zdaniem Sądu Okręgowego pozwany nie wykazał, aby naruszenie przepisów, na które wskazywał w apelacji, miały wpływ na sposób rozstrzygnięcia. Tylko w przypadku wykazania, że brak jest powiązania, w świetle kryteriów wyżej wzmiankowanych, przyjętych wniosków z zebranych materiałem dowodowym, możliwe jest skuteczne podważenie oceny dowodów dokonanej przez sąd; nie jest tu wystarczająca sama polemika naprowadzająca wnioski odmienne, lecz wymagane jest wskazanie, w czym wyraża się brak logiki lub uchybienie regułom doświadczenia życiowego w przyjęciu wniosków kwestionowanych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.09.2002r. IV CKN 1316/2000).

Sąd Rejonowy w oparciu o przeprowadzone dowody, które ocenił bez przekroczenia granic zakreślonych treścią art. 233 §1 kpc, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne. W istocie rzeczy treść apelacji pozwanego sprowadza się do ogólnej i gołosłownej polemiki z ustaleniami Sądu I instancji i stanowi próbę odmiennej ich oceny. Przede wszystkim podkreślić należy, co właściwe uwypuklił Sąd I instancji, iż pozwany nie przedstawił w sprawie żadnych dowodów wskazujących na rozliczenie się z pracodawcą i niesłuszność dochodzonych pozewem roszczeń. W tym zakresie należy odnieść się do zarzutu pozwanego, który wprost podniósł okoliczność nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu grafologii. Apelujący podnosił również, iż Sąd Rejonowy badał dokument z dnia 31.10.2013r., czego nie powinien robić w związku z zakazem wynikającym z przepisów kpc.

Co do samej opinii, jak wynika z informacji udzielonej przez (...) Towarzystwo (...) bezcelowym było badanie spornego dokumentu pod względem grafologicznym z uwagi na niewielki wpływ czasu pomiędzy sporządzeniem zapisów na pokwitowaniu. Była to okoliczność obiektywna, mająca istotne znaczenie dla jakości samego dowodu i wniosków końcowych. W sytuacji, gdy Sąd Rejonowy uzyskał wiedzę o wystąpieniu takiej wady (upływu czasu), prawidłowo odstąpił od dopuszczania dowodu z opinii. Nie można jednak zarzucać Sądowi naruszenia przepisów procedury, gdyż były podejmowane próby uzyskania tego rodzaju dowodu. Natomiast uzyskanie wadliwej opinii wiązałoby się z jej pominięciem z uwagi na nieprzydatność przy merytorycznym rozstrzygnięciu sporu.

Natomiast odnośnie samego dokumentu z dnia 31.10.2013r. stanowiącego pokwitowanie odbioru od pozwanego przez przedstawicieli powoda kwoty 4.200zł, Sąd dopuścił dowód z zeznań świadków, bezpośrednich uczestników tego zdarzenia. Pozwany zakwestionował prawidłowość tego dowodu.

Zgodnie z art. 247 kpc dowód ze świadków lub z przesłuchania stron przeciwko osnowie lub ponad osnowę dokumentu obejmującego czynność prawną może być dopuszczony między uczestnikami tej czynności tylko w wypadkach, gdy nie doprowadzi to do obejścia przepisów o formie zastrzeżonej pod rygorem nieważności i gdy ze względu na szczególne okoliczności sprawy sąd uzna to za konieczne.

W stosunku do dokumentu, który został sporządzony w dniu 30.10.2013r. należy wskazać, iż stanowił on pokwitowanie odbioru konkretnej kwoty pieniędzy – 4.200zł i został sporządzony w formie pisemnej dla celów dowodowych. Funkcją pokwitowania jest ułatwienie dłużnikowi udowodnienia, że spełnił świadczenie. Sąd Okręgowy rozpoznający niniejszą sprawę w całości podziela pogląd Sądu Najwyższego zaprezentowany w wyroku z dnia 2.07.2009r., sygn. akt V CSK 4/09, zgodnie z którym z punktu widzenia prawa procesowego pokwitowanie jest

dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 kpc i jako takie potwierdza jedynie, że osoba, która go podpisała złożyła tej treści oświadczenie. Nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, wobec czego osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości. Pokwitowanie należy do oświadczeń wiedzy, mających charakter potwierdzenia faktów. Nie wpływa na ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego i może być zakwestionowane, ponieważ stan w nim stwierdzony jako fakt podlega ocenie w kategoriach prawdy lub fałszu. Podważenie prawdziwości oświadczenia zawartego w pokwitowaniu może być dokonane wszelkimi środkami dowodowymi. Nie mają przy tym zastosowania ograniczenia przewidziane w art. 247 kpc, które odnoszą się do treści czynności prawnej, to znaczy do oświadczeń woli zawartych w dokumencie, a nie do ujętych w nim oświadczeń wiedzy.

Z uwagi na, jak się później okazało słuszne, zarzuty co do ilości przekazanej przez powoda gotówki Sąd Rejonowy prawidłowo dopuścił dowodów z zeznań świadków i wyciągnął z nich prawidłowe wnioski.

W związku z powyższym na podstawie art. 385 kpc apelacja pozwanego, jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

(...)

(...)